

Sprawozdanie z VIII Konferencji Prorektorów ds. Nauki i Rozwoju wyższych uczelni technicznych

Konferencja odbyła się w dniach 1 i 2 czerwca 2009 r. w Politechnice Gdańskiej oraz w Akademii Marynarki Wojennej w Gdyni. W gronie zaproszonych gości byli przedstawiciele Urzędu Patentowego RP, Ministerstwa Gospodarki, Pomorskiego Urzędu Marszałkowskiego, Polskiej Akademii Nauk, Pomorskiego Centrum Badań i Technologii Środowiska, Gdynskiego Centrum Innowacji oraz Gdańskiego Parku Naukowo-Technologicznego. Spotkanie poświęcone zostało *Ochronie własności intelektualnej w wyższych uczelniach technicznych*.

Uczestnicy dyskutowali o problemach legislacyjnych oraz o przyczynach i skutkach wzajemnej nieufności między środowiskiem naukowym a gospodarczym utrudniającą komercjalizację badań naukowych. Własnymi doświadczeniami we wdrażaniu wyników badań w przemyśle podzielili się naukowcy. Sporo czasu poświęcono ochronie prawnej własności intelektualnej, w tym wynalazków i know-how.

Otwarcia Konferencji dokonał Rektor Politechniki Gdańskiej Henryk Krawczyk oraz Rektor Komendant Akademii Marynarki Wojennej w Gdyni Czesław Dyrz. Następnie Prorektor ds. badań naukowych i wdrożeń Jan Hupka przedstawił działalność naukowo-badawczą Politechniki Gdańskiej oraz omówił istotę ochrony intelektualnej prac prowadzonych na uczelniach wyższych. Prof. Hupka podzielił się swoimi doświadczeniami na temat działalności badawczo-wdrożeniowej w Politechnice Gdańskiej i w uczelniach amerykańskich. Podkreślił, że polskie uczelnie wyższe dopiero od kilku lat współpracują z przemysłem. Jest to odpowiedź na zapotrzebowania społeczne. W krajach, gdzie tradycja takiej współpracy są dłuższe, nauka finansowana jest w przeważającej części ze źródeł pozabudżetowych.

Następnie głos zabrali Adam Wiśniewski i Piotr Zakrzewski z Urzędu Patentowego Rzeczypospolitej Polskiej, którzy przedstawili procedurę patentową, podkreślając korzyści płynące z właściwego postępowania patentowego. Prelegenci wspomnieli o planach skrócenia postępowania patentowego z pięciu do trzech lat. Długi okres oczekiwania na patent wynika obecnie z potrzeby każdorazowego sprawdzania światowego stanu badań związanych ze zgłoszeniem. Zwrócono uwagę na konieczność ochrony wynalazków podczas targów innowacji, zanim dane rozwiązanie techniczne nie zostanie zabezpieczone prawnie.

Jako następny głos zabrał Zbigniew Barszcz, Główny Specjalista ds. własności przemysłowej z Ministerstwa Gospodarki, który omówił regulacje zawarte w Ustawie o prawie własności przemysłowej oraz zakres uprawnień organizacji związanych z udzielaniem patentów oraz rejestrowaniem wzorów przemysłowych i znaków towarowych. Prelegent zwrócił uwagę na konieczność określenia obszaru terytorialnego, na którym wynalazek powinien być chroniony. Opłacalność ochrony na danym terytorium związana jest z wysokością szacowanych zysków z przedsięwzięcia i z tym, czy dane wdrożenie ma szansę zaistnieć na rynkach obcych. Utrudnienie stanowi fakt, że nie istnieje urząd patentowy dla całej Unii Europejskiej, jego funkcję pełni Europejska Organizacja Patentowa zrzeszająca 35 państw członkowskich, w tym Polskę.

Pełnomocnik rektora ds. gospodarki innowacyjnej, wieloletni rzecznik patentowy na Politechnice Gdańskiej Czesław Popławski zwrócił uwagę na konieczność przeanalizowania pod kątem ochrony prawnej każdego wyniku badań naukowych o charakterze innowacyjnym. Rzecznik patentowy podkreślał, że wynalazki mogą być również owocem prac doktorskich i magisterskich. Należy stworzyć procedury, aby wyniki prac naukowych nie były

przedwcześnie publicznie ujawniane. Dbłość o ochronę prawną może zapewnić dodatkowe korzyści finansowe zarówno uczelni, jak i twórcy. Duże znaczenie mają właściwe i umiejętne negocjacje pomiędzy stronami zawierającymi umowę. Negocjatorzy powinni przede wszystkim znać wartość rozwiązania od strony prawnej, ekonomicznej i technicznej. Odrębną sprawę stanowi ustalenie właściwego regulaminu wynagradzania twórców - pracowników jednostek naukowych. Odpowiednia polityka uczelni wyższej może zaowocować wzrostem zainteresowania ochroną patentową.

Politechnika Gdańska posiada od dwóch lat wewnętrzny regulamin określający zasady podziału korzyści majątkowych – 50% otrzymuje twórca, 50% uczelnia. Już na etapie tworzenia umów, na przykład konsorcyjnych, między podmiotami uzgadnia się komu będą przysługiwały prawa niematerialne do wyników prac intelektualnych. Liczba wynalazków zgłoszonych do opatentowania z Politechniki Gdańskiej rośnie. W roku 2007 były 23 zgłoszenia, w ubiegłym roku 32, a do połowy maja bieżącego roku już 21.

Podczas dyskusji stwierdzono, że w Polsce odczuwa się zbyt małą ilość zgłoszeń patentowych ze strony uczelni publicznych w stosunku do osiągnięć naukowo-badawczych. Jednocześnie w Europie marnuje się 20 miliardów dolarów rocznie na badania wykonane już przez innych ludzi. Duże znaczenie ma zatem dla osób przyznających środki i samych badaczy wiedza o istniejących patentach z danej dziedziny, czy opracowywane rozwiązanie nie powiela już istniejących.

Kolejnym punktem spotkania była wizyta w Akademii Marynarki Wojennej w Gdyni, gdzie prezentacji uczelni dokonała prof. Grażyna Grelowska, Prorektor ds. naukowych. Następnie uczestnicy konferencji zwiedzili Gdyniński Port Wojenny.

Drugi dzień konferencji rozpoczął w Sali Senatu Politechniki Gdańskiej prof. Janusz Rachoń, Senator RP, Przewodniczący Rady Narodowego Centrum Badań i Rozwoju. Prezentacja dotyczyła konieczności zmian proporcji źródeł finansowania nauki polskiej oraz oceny parametrycznej jednostek naukowo-badawczych. Prof. Rachoń przedstawił niekorzystny schemat nakładów na naukę w Polsce. Udział nakładów na naukę w PKB od roku 1991 stale spada i należy do najniższych w Europie.

Zwrócił uwagę na fakt, że procentowy udział różnych źródeł finansowania ośrodków badawczych w krajach wysoko rozwiniętych jest inny niż w Polsce. O ile w krajach zachodniej Europy ponad 62 % funduszy na badania pochodzi z biznesu, a rządy dokładają niespełna 14 %, o tyle w Polsce z prywatnych źródeł pochodzi zaledwie 31 %, a budżet centralny dostarcza nauce około 37 % ogółu środków. Odmienne kształtuje się także proporcja zatrudnienia wysokiej klasy badaczy w sektorze publicznym w porównaniu z sektorem prywatnym. W krajach zachodnioeuropejskich podobna liczba badaczy pracuje w sektorze publicznym i w prywatnym. W Polsce natomiast aż 92 % naukowców pracuje w sektorze publicznym i zaledwie 8 % w sektorze prywatnym. Z danych tych wynika, że w naszym kraju publiczny system prowadzenia działalności badawczej jest ciągle niezdolny do reorientacji w kierunku potrzeb gospodarki i społeczeństwa.

Senator Rachoń zaprezentował rolę Narodowego Centrum Badań i Rozwoju, nowego podmiotu w systemie zarządzania obszarem badań w Polsce. Centrum zajmie się realizacją strategicznych dla Polski programów naukowych i prac rozwojowych. Postulował konieczność określenia dziedzin nauki, które należy szczególnie rozwijać, aby nie rozpraszać energii i środków finansowych na wiele drobnych projektów. W programach strategicznych znalazły się trzy tematy: Zintegrowany system zmniejszenia eksploatacyjnej

energochłonności budynków, Interdyscyplinarny system interaktywnej informacji naukowej i naukowo-technicznej oraz Zaawansowane technologie pozyskiwania energii.

Prof. Rachon przedstawił propozycje zmian legislacyjnych czterech ustaw: O zasadach finansowania nauki, O Narodowym Centrum Badań i Rozwoju, O Narodowym Centrum Nauki oraz O instytucjach badawczych. Szczególnie podkreślał konieczność zmiany systemu oceny parametrycznej uczelni tak, aby stworzyć odrębne kryteria dla nauk humanistycznych, przyrodniczych, technicznych i społecznych.

W podjętej na ten temat dyskusji przewodniczący panelu, prof. Włodzimierz Przybylski, przytoczył przykład przedstawicieli dyscyplin mechanicznych i chemicznych, którzy znajdują się w tej samej grupie, mimo że przeciętna liczba publikacji w czasopismach z listy filadelfijskiej czy nakłady na badania obu dziedzin istotnie się różnią. Inny z uczestników dyskusji dodał, że jednostki, którym przyznano niższą kategorię oceny parametrycznej pozbawia się w praktyce szans na dalszy rozwój, a stanowią one około 30 % wydziałów wyższych publicznych uczelni technicznych w kraju. Ocena powinna zatem uwzględniać, odrębne dla każdej dyscypliny naukowej, minimalne lub maksymalne wartości współczynnika określającego efektywność badań naukowych, klasyfikującego do poszczególnych kategorii, konkludował Senator Rachon. Istotne jest również to, aby ustawa gwarantowała odpowiednio wczesne informowanie kierownika jednostki naukowej o zasadach oceny obowiązujących w następnym roku.

Mieczysław Bąk, Zastępca Sekretarza Generalnego Krajowej Izby Gospodarczej postulował, przyznanie większej liczby punktów w ocenie parametrycznej jednostkom, które prowadzą badania służące praktycznym celom.

Uczestnicy konferencji przyjęli z dużą aprobatą postulowany przez Senatora Rachonia zapis w projekcie ustawy o Narodowym Centrum Badań i Rozwoju dotyczący zapewnienia polskiemu środowisku naukowemu bezpłatnego dostępu on-line do czasopism naukowych i baz danych z obszaru nauk przyrodniczych i technicznych. Baza przeznaczona do wspólnego użytkowania mogłaby powstawać przy Narodowym Centrum Badań i Rozwoju.

Kolejny panel dyskusyjny dotyczył współpracy uczelni z otoczeniem gospodarczym. Dyskusję rozpoczął przewodniczący panelu dr Andrzej Tonderski, Dyrektor Pomorskiego Centrum Badań i Technologii Środowiska. Rozważano następujące zagadnienia: kto na uczelni jest zainteresowany współpracą z biznesem i jak zwiększać to zainteresowanie oraz co stanowi barierę między przemysłem a naukowcami.

W imieniu Marszałka Województwa Pomorskiego dyskusję rozpoczął Włodzimierz Szordykowski, Dyrektor Departamentu Rozwoju Gospodarczego. Zwrócił uwagę na fakt, że uczelnie wyższe skazane są na współpracę z biznesem, podobnie jak administracja państwowa nie może działać w oderwaniu od gospodarczej rzeczywistości. Innowacyjność ma miejsce tylko wtedy, kiedy wyniki badań są wdrażane. Należy przygotować się do zmiany mentalnej, uznania, że gospodarka jest klientem nauki. Bardzo ważne jest, by pracować dla potrzeb rynku. Na szczęście w raporcie dotyczącym barier pomiędzy przedsiębiorcami a ośrodkami naukowymi uczeni deklarują gotowość współpracy.

Pan Mieczysław Bąk mówił o trwających pracach nad przygotowaniem ustawy wspierającej działania innowacyjne. Krajowa Izba Gospodarcza proponuje zastosowanie podatkowej zachęty dla przedsiębiorców zatrudniających naukowców. Przeprowadzono badania marketingowe, które pozwalają m.in. zidentyfikować wzajemne oczekiwania środowiska naukowego i biznesu, a także stwierdzić, na jakich warunkach badacze chcą korzystać z

wdrożeń. Prelegent zwrócił również uwagę na konieczność ograniczenia tzw. naukowej szarej strefy, w której badania przeprowadzone na uczelniach są wyprowadzane do przemysłu przez pojedynczych pracowników naukowych z pominięciem uczelni.

Na problemy legislacyjne ponownie zwrócił uwagę prof. Jan Kiciński, Zastępca Dyrektora ds. naukowych Instytutu Maszyn Przepływowych PAN w Gdańsku, Dyrektor Centrum Zaawansowanych Technologii RIMAMI. Zauważył, że tradycyjny model współpracy między przemysłem a naukowcami ograniczał rolę tych ostatnich do przygotowywania ekspertyz. Obecnie naukowcy, chcąc być uczestnikami większych projektów, muszą sięgać po środki unijne. Należy jednoczyć siły, tworząc konsorcja, by zwiększyć szansę na otrzymanie dotacji. Przykładem może być Bałtycki Klaster Ekoenergetyczny, który materializuje ideę jednoczesnego wytwarzania energii cieplnej i elektrycznej w małej i średniej skali w oparciu o odnawialne źródła energii, zwłaszcza biomasę, a także energię wodną, słoneczną i wiatrową. Jednak tego rodzaju inwestycje napotykają problemy prawne związane z krótkotrwałością uzyskiwanych licencji. Przedsięwzięcie dwuletnie jest ryzykowne inwestycyjnie. Prof. Kiciński przestrzegł, że jeśli nie zajmiemy się poważnie obszarem energetycznym, możemy niebawem znaleźć się w krytycznej sytuacji w związku z wyczerpaniem źródeł energii nieodnawialnej.

Prof. Ryszard Katulski z Katedry Systemów i Sieci Wydziału Elektroniki, Telekomunikacji i Informatyki PG zaprezentował interesujący model współpracy środowiska naukowego. Zwrócił uwagę na brak środków na współpracę środowiska naukowego w obszarze przedsiębiorczości. Profesor Katulski, zarządzając zespołami naukowo-badawczymi, które realizują projekty zaawansowanych technologii telekomunikacyjnych, bazuje na funduszach z zamówień na rzecz gospodarki. Dzięki nim możliwa jest nie tylko organizacja pracy, funkcjonowanie laboratoriów i zapewnienie odpowiednich narzędzi, ale również finansowe wynagrodzenie zaangażowanej kadry naukowej.

Przykład regularnego inwestowania w potencjał badawczy małej firmy przedstawił Honoriusz Kasper, Dyrektor ds. zarządzania projektami w spółce Fido Intelligence zajmującej się rozwijaniem autorskiej technologii idfine, pozwalającej na rozpoznawanie i przetwarzanie treści mediów elektronicznych w języku naturalnym. Firma ta z powodzeniem współpracuje z Katedrą Inżynierii Wiedzy, co potwierdza korzyści inwestowania w innowacyjność przestrzeni naukowej. Być może takie przykłady przekonają inne firmy, aby nie inwestowały wyłącznie w gotowe technologie.

Podjęty problem związków nauki z biznesem zainicjował dyskusję dotyczącą obszarów przedsiębiorczości, w których profesorowie występują w roli biznesmenów. Do tematu firm profesorskich wprowadził zgromadzonych prof. Bolesław Mazurkiewicz, wybitny specjalista w dziedzinie budowli hydrotechnicznych, Prorektor i Rektor PG, doctor honoris causa naszej uczelni. Na początku swojego wystąpienia zdefiniował firmę profesorską jako założoną przez profesora lub grupę profesorów dla rozwiązywania praktycznych problemów wchodzących w zakres specjalności założyciela. Firma profesorska realizuje zatem prace zamówione przez przedsiębiorstwa i instytucje państwowe, społeczne i prywatne, nie może jednak korzystać z programów badawczych realizowanych w ramach środków państwowych.

Prof. Mazurkiewicz zwrócił uwagę na brak polityki uczelni wyższych wobec takich spółek oraz zasad korzystania przez takie firmy z własności intelektualnej uczelni, laboratoriów i infrastruktury. Braki w regulacjach skutkują brakiem zaufania do firm profesorskich i budzą szereg kontrowersji, a powinny być postrzegane dobrze, gdyż przynoszą uczelni zyski.

Prof. Andrzej Czyżewski podzielił się ze zgromadzonymi refleksją, że w Polsce zbyt wielu chciałoby zarobić „na” naukowcach, a nie „z” naukowcami. Podał przykład trafnych rozwiązań na jednym z amerykańskich uniwersytetów dotyczących podejmowania umów licencyjnych między profesorami, uczelnią a przemysłem dotyczących wykorzystania wyników badań. W USA wpływy zależą od przychodu i są podzielone sprawiedliwie między trzy podmioty po 33%. Doskonałym sposobem na uniknięcie konfliktu interesów jest trzymanie się zdrowej zasady, że firma nie prowadzi badań naukowych, a uczelnia nie produkuje.

Dr Zbigniew Rau, Dyrektor Gdańskiego Parku Naukowo-Technologicznego podkreślił, że w gospodarce istotny jest efekt finansowy, a przedsiębiorczość bazuje na intensywności bieżących działań, czego uczelnie często nie są w stanie zapewnić. Nadaje to wysokie znaczenie pomysłom na zarządzanie innowacyjnością pozwalającym na korzystne kredytowanie innowacji, która zwróci się w ciągu najbliższych lat.

Piotr Zakrzewski z Urzędu Patentowego zachęcał natomiast do korzystania z unijnych źródeł finansowania w postaci projektu „Patent+”, który gwarantuje do 90 proc. zwrotu kosztów i do którego można aplikować jeszcze do końca września. Przypomniał także o programie „Kreator innowacyjności”, który ma dwa terminy składania wniosków: do 30 czerwca oraz do 30 listopada br.

Kolejnym punktem programu konferencji był wykład *Procesy integracyjne badań na poziomie europejskim*, który wygłosił dr inż. Andrzej Siemaszko, Dyrektor Krajowego Punktu Kontaktowego Programów Badawczych UE. Dr Siemaszko przedstawił różne możliwości zamawiania badań naukowych przez przemysł. Omówił również zagadnienia związane z tworzeniem Europejskich Platform Technologicznych, które powinny odegrać główną rolę w mobilizacji myśli badawczej i środków finansowych na poziomie europejskim. Jednym z głównych zadań Platform ma być również ustanowienie efektywnego partnerstwa publiczno-prywatnego dla wdrożenia przygotowanych strategii. Tylko takie Platformy, które jednoczą różne podmioty z administracji, przemysłu i nauki mają szansę konkurować o środki Unii Europejskiej z konsorcjami europejskimi.

Profesor Jan Hupka, Prorektor ds. badań naukowych i wdrożeń PG oraz prof. Grażyna Grelowska, Prorektor ds. naukowych Akademii Marynarki Wojennej w Gdyni podziękowali za owocne spotkanie.

Kolejne spotkanie Kolegium Prorektorów ds. Nauki i Rozwoju Publicznych Wyższych Szkół Technicznych odbędzie się 23 października 2009 r. na Politechnice Łódzkiej.